

## **Uchwała z dnia 4 lutego 2009 r.**

### **II PZP 14/08**

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), SSN Romualda Spyt, Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 lutego 2009 r. sprawy z powództwa Eweliny K. przeciwko Sylwii P. - prowadzącej Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe w Ż. o zapłatę, na skutek zagadnienia prawnego przekazanego postanowieniem Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 2 grudnia 2008 r. [...]

„Czy w świetle przepisu art. 47 § 2 pkt 1a k.p.c. w pierwszej instancji w sprawach z zakresu prawa pracy sąd w składzie jednego sędziego i dwóch ławników jest właściwy do rozpoznania oprócz roszczeń wymienionych wprost w treści tego przepisu, jedynie roszczeń bezpośrednio z nich wywodzonych czy też jest uprawniony do rozpoznania, także innych roszczeń ze stosunku pracy dochodzonych w jednym pozwie ?”

p o d j ą ł uchwale:

**W przypadku, gdy wśród roszczeń z zakresu prawa pracy dochodzonych w jednym postępowaniu (art. 191 i 193 § 1 k.p.c.) znajduje się roszczenie, do rozpoznania którego w pierwszej instancji właściwy jest sąd w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników (art. 47 § 2 pkt 1 lit. a k.p.c.), sąd w takim samym składzie właściwy jest także do rozpoznania pozostałych roszczeń.**

### **U z a s a d n i e**

Przytoczone w sentencji uchwały zagadnienie prawne powstało na tle następującego stanu faktycznego. W pozwie z dnia 6 czerwca 2008 r. powódka Ewelina K. domagała się zasądzenia od pozwanej Sylwii P. prowadzącej Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe w Ż. kwoty 3.378 zł tytułem odszkodowania w związku z rozwiąza-

niem umowy o pracę zawartej na czas określony z naruszeniem przepisów prawa pracy. Ponadto dochodziła zasądzenia ekwiwalentu pieniężnego za 10 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego za 2008 r. w wysokości 536 zł oraz zwrotu niesłusznie potrąconego wynagrodzenia w kwocie 500 zł. W toku postępowania powódka rozszerzyła żądanie pozwu domagając się także zasądzenia na jej rzecz wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

Wyrokiem z dnia 12 września 2008 r. [...] Sąd Rejonowy w Żaganiu, po rozpoznaniu sprawy w składzie jednego sędziego zawodowego i dwóch ławników, umorzył postępowanie w części dotyczącej roszczenia o zapłatę ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy; zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 103 zł wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu niesłusznie dokonanego potrącenia z wynagrodzenia, nadając w tym zakresie wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności; w pozostałym zakresie powództwo oddalił. W apelacji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania pozwu, ewentualnie o uchYLENIE zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia wobec nierozpoznania istoty sprawy. W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie.

Rozpatrując apelację Sąd Okręgowy w Zielonej Górze powziął wątpliwości w zakresie wykładni art. 47 § 2 pkt 1 lit. a k.p.c. Trudności wzbudziła interpretacja użytego w treści wskazanego przepisu sformułowania „łącznie z nimi dochodzone roszczenia”. W ocenie Sądu Okręgowego, możliwa jest interpretacja zakładająca, iż przez roszczenia te należy rozumieć jedynie roszczenia pozostające w ścisłym związku z roszczeniami wymienionymi wprost w jego treści i z nich wywodzone. Przyjąć można również odmienną wykładnię, że roszczenia łączące się z roszczeniem np. o ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia umowy o pracę, to wszelkie roszczenia wywodzone ze stosunku pracy. Zdaniem Sądu wyjaśnienie powyższej wątpliwości ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzyganej sprawy, bowiem od wykładni tego przepisu uzależnione jest stwierdzenie, czy Sąd pierwszej instancji rozpoznał sprawę w składzie właściwym. Sąd ten orzekając w składzie ławniczym rozstrzygnął bowiem nie tylko o zasadności roszczenia o odszkodowanie z tytułu naruszenia przepisów o wypowiedaniu stosunku pracy, ale także w przedmiocie roszczenia o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop oraz zwrot niesłusznie potrąconego wynagrodzenia. Przyjęcie zatem, że sąd w składzie wyznaczonym przez art. 47 § 2 pkt 1 lit. a k.p.c. nie jest

uprawniony do orzekania w kwestii roszczeń, które można by określić mianem „pobocznych”, prowadziłyby do konkluzji, że postępowanie w tej części, zgodnie z podglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 18 grudnia 1968 r., III CZP 119/68, (OSNCP 1969 nr 4, poz. 23), dotknięte jest nieważnością na podstawie art. 379 pkt 4 k.p.c.

Przedstawiając argumenty przemawiające za ścisłą wykładnią przepisu art. 47 § 2 pkt 1 lit. a k.p.c., Sąd Okręgowy wskazał, że obecne brzmienie art. 47 § 1 i 2 k.p.c. stanowi przejaw tendencji do ograniczania udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Kolejnym nowelizacjom, w tym ustawie z dnia 15 marca 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 112, poz. 766), zmieniającej treść art. 47 k.p.c., towarzyszyło przekonanie, że istnieje potrzeba „zminimalizowania instytucji sądów ławniczych na rzecz sądownictwa zawodowego”, wysoko kwalifikowanego. W uzasadnieniu przedmiotowego projektu nowelizacji odnosząc się *stricte* do spraw z zakresu prawa pracy wskazano, że doświadczenie w tej dziedzinie prawa, które mają prezentować ławnicy przy rozpatrywaniu spraw, jest obecnie w zasadzie trudne do uzyskania, a pomoc ławnika przy rozstrzygnięciu konkretnej sprawy nieznaczną. Sąd zajmuje się bowiem ścisłą interpretacją skomplikowanych przepisów prawa pracy. Argumentowano, że skład ławniczy powinien rozpoznawać jedynie sprawy, w których ocena danego przypadku z punktu widzenia doświadczenia życiowego czy sprawiedliwości społecznej może okazać się przydatna. Tę kategorię spraw odzwierciedla właśnie obecny kształt art. 47 § 2 pkt 1 lit. a, b, c k.p.c. (uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw - druk nr 639). Mając na względzie intencje, które towarzyszyły ustawodawcy nowelizującemu przepisy odnoszące się do kwestii składu sądu, w tym art. 47 k.p.c., Sąd drugiej instancji wskazał, iż można przyjąć, że jedyną zasługującą na uwzględnienie wykładnią przedmiotowego przepisu powinna być wykładnia ścisła (zwążająca). Skoro bowiem ustawodawca poprzez kolejne zmiany przepisów postępowania cywilnego dąży do ograniczenia kategorii spraw rozpoznawanych z udziałem czynnika społecznego, to za niedopuszczalną należałoby uznać interpretację, sformułowaną „łącznie dochodzone roszczenia”, prowadzącą do rozszerzenia kompetencji sądu orzekającego w składzie ławniczym. W ocenie Sądu analiza roszczeń zgłoszonych przez powódkę w przedmiotowej sprawie prowadzi do wniosku, że są to roszczenia „poboczne”, wysu-

nięte w zasadzie „przy okazji” powództwa głównego. Można zatem podnieść, że poza okolicznością, iż wywodzone są one z tego samego stosunku pracy i dochodzone przeciwko temu samemu pracodawcy, to tak naprawdę nie pozostają w jakimkolwiek związku z roszczeniem głównym. W istocie zatem roszczenia te winny zostać wyłączone i stać się przedmiotem odrębnego postępowania prowadzonego już jednak przez sąd w składzie jednoosobowym. Sąd drugiej instancji wskazał także, że dokonując wykładni literalnej art. 47 § 2 pkt 1 lit. a k.p.c., należy zauważyć wyłączenie z katalogu roszczeń wskazanych w pierwszej części przepisu roszczenia o odszkodowanie w przypadku nieuzasadnionego lub naruszającego przepisy wypowiedzenia oraz rozwiązania stosunku pracy, i umieszczenie go na końcu, po zwrocie „oraz łącznie z nimi dochodzone roszczenia”. Roszczenie o odszkodowanie, o którym mowa, w art. 45 § 1 k.p. jest roszczeniem równorzędym z roszczeniami o uznanie bezskuteczności wypowiedzenia bądź o przywrócenie do pracy, a zatem powinno być ono wymienione wraz z innymi roszczeniami w pierwszej części przepisu. Można jednak przyjąć, że umieszczenie roszczenia o odszkodowanie w końcowej części przepisu stanowi czytelny sygnał, iż sąd w składzie ławniczym nie jest uprawniony do rozpoznawania innych roszczeń poza roszczeniem o odszkodowanie. Nie ulega jednocześnie wątpliwości, że roszczenie o odszkodowanie, oprócz roszczenia o przywrócenie do pracy, bądź uznanie bezskuteczności wypowiedzenia, jest jedynym pozostającym w bezpośrednim związku z żądaniem ustalenia wadliwości wypowiedzenia bądź rozwiązania stosunku pracy. W świetle powyższego poglądu nie byłoby również podstaw, aby przyjąć inną wykładnię w stosunku do roszczeń o przywrócenie do pracy, bądź uznanie bezskuteczności wypowiedzenia, pomimo iż wymienione są one w pierwszej części przepisu. Skoro bowiem są to roszczenia równorzędne z roszczeniem o odszkodowanie, to powinno się do nich stosować te same reguły, co w konsekwencji prowadziło do stwierdzenia, że roszczenie te są jedynymi, do których rozpoznania właściwy jest sąd w składzie ławniczym. W tym stanie rzeczy zwrot „łącznie z nimi dochodzone roszczenia”, należałoby odnosić jedynie do roszczeń o ustalenie, nawiązanie i wygaśnięcie stosunku pracy, z którymi może się łączyć wiele innych roszczeń z nich wywodzonych, a niewymienionych przez ustawodawcę, ze względu na potrzebę unikania zbytniej kazuistyki. Również redakcja art. 47 § 2 pkt 1 lit. a k.p.c. prowadzić może do wniosku, że przez roszczenia „łącznie z nimi dochodzone” należy rozumieć jedynie te, które pozostają z nimi w bezpośrednim związku. Poszukując argumentów przemawiających za ścieśniającą wykładnią przepisu art. 47

§ 2 pkt 1 lit. a k.p.c., Sąd drugiej instancji odwołał się posiłkowo także do art. 17 pkt 1 k.p.c., w którym ustawodawca posłużył się tożsamym sformułowaniem wskazując, że do właściwości sądów okręgowych należą sprawy o prawa niemajątkowe i łącznie z nimi dochodzone roszczenia majątkowe. Należy mieć przy tym na uwadze, że art. 17 k.p.c. stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 16 k.p.c., zgodnie z którą to sądy rejonowe rozpoznają wszystkie sprawy z wyjątkiem tych, dla których zastrzeżona jest właściwość sądów okręgowych. Intencja ustawodawcy do ograniczenia kategorii spraw rozpoznawanych przez sądy okręgowe jest zatem czytelna. W świetle tych okoliczności trudno przyjąć, że przez roszczenia majątkowe dochodzone łącznie z roszczeniami niemajątkowymi, o których mowa w art. 17 pkt 1 k.p.c. należy rozumieć wszelkie roszczenia, choćby niepozostające w związku z roszczeniem głównym. Prowadziłoby to bowiem do konieczności rozstrzygania przez sądy okręgowe także o roszczeniach drobnych, niespełniających wymogów określonych w pkt 4 przedmiotowego przepisu. Jednocześnie można stwierdzić, że wykładni przepisów, w szczególności wykładni dokonywanej w ramach jednego aktu prawnego, towarzyszyć powinno przekonanie o racjonalności i konsekwencji prawodawcy. W związku z tym należałoby przyjąć, że sformułowania „łącznie z nimi dochodzone roszczenie” użyte zarówno w art. 17 pkt 1 k.p.c., jak i art. 47 § 2 pkt 1 lit. a k.p.c., mają tożsamy ładunek znaczeniowy.

Z kolei wskazując na argumenty przemawiające za dopuszczalnością rozpoznania przez sąd w składzie ławniczym także roszczeń niepozostających w ścisłym związku z roszczeniami wymienionymi wprost w treści art. 47 § 2 pkt 1 lit a k.p.c. Sąd Okręgowy wskazał, że treść art. 17 pkt 1 k.p.c. może stanowić punkt wyjścia do konstruowania wniosków odmiennych od przedstawionych powyżej. W ocenie Sądu nie sposób polemizować na gruncie art. 16 i 17 k.p.c. z tezą, iż intencją ustawodawcy było ustanowienie właściwości rzeczowej sądów okręgowych jedynie w stosunku do spraw o większym stopniu skomplikowania, w których wartość przedmiotu sporu jest znaczna, to jednak należy zauważyć, że przewidziano od tej zasady kilka istotnych wyjątków, wskazujących niejako na prymat zasady łącznego rozpoznania spraw przy zachowaniu tożsamości podmiotów postępowania. Sąd drugiej instancji wskazał, że co prawda do właściwości sądów okręgowych należą sprawy o roszczenia majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych, jednak zgodnie z art. 21 k.p.c., jeżeli powód dochodzi pozwem kilku roszczeń, zlicza się ich wartość. W ten sposób może dojść do sytuacji, w której sąd okrę-

gowy będzie rzeczowo właściwy do rozpoznania w istocie drobnych spraw, tylko ze względu na okoliczność, że powód domagał się ich zaspokojenia w jednym pozwie. Podobna sytuacja będzie miała miejsce, gdy w myśl art. 193 § 2 k.p.c. powód w toku postępowania zmieni żądanie pozwu, występując z nowym żądaniem obok pierwotnego. Wtedy bowiem, gdy zmiana taka nastąpi w sądzie rejonowym, należy przekazać całe zmienione powództwo sądowi okręgowemu, który jest dla zmienionego powództwa rzeczowo i miejscowo właściwy. Ponownie zatem sąd okręgowy rozstrzygnie także o roszczeniach, które w świetle art. 17 k.p.c. nie należą do jego właściwości. Nie ulega wątpliwości, zdaniem Sądu Okręgowego, że trudno obronić tezę, iż użyte w art. 17 pkt 1 k.p.c. i art. 47 § 2 pkt 1 lit. a k.p.c. sformułowania stanowiące w zasadzie przedmiot niniejszych rozważań należy rozumieć odmiennie. Sąd powołał także treść art. 191 k.p.c., zgodnie z którym powód może dochodzić jednym pozvem kilku roszczeń przeciwko temu samemu pozwanemu, bez względu na okoliczność, czy pozostają one ze sobą w związku. Odnosząc się do roszczeń z zakresu prawa pracy i wykładni art. 47 § 2 pkt 1 lit. a k.p.c. Sąd Okręgowy stwierdził, że przyjęcie koncepcji, iż skład ławniczy nie jest właściwy do rozpoznania roszczeń „pobocznych” prowadziłyby do ich wyłączenia i odrębnego rozpoznania. W podsumowaniu Sąd drugiej instancji uznał, że uregulowania Kodeksu postępowania cywilnego dają niejednokrotnie prymat zasadzie łącznego rozpoznania sprawy, która wypiera nawet przepisy stanowiące o właściwości rzeczowej sądu, można więc uznać za uzasadniony postulat, że zasada ta powinna prowadzić do rozszerzającej wykładni przepisu art. 47 § 2 pkt 1 lit. a k.p.c. i przyjęcia, że sąd w składzie ławniczym jest uprawniony do rozpoznania także roszczeń niezwiązanych bezpośrednio i niewywodzonych z roszczenia wymienionego wprost w treści tego przepisu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie należy zauważyć, że przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne (jego sformułowanie) dotyczy wykładni art. 47 § 2 pkt 1 lit. a k.p.c., która nie ma większego znaczenia dla rozpatrywanej sprawy.

W istocie wątpliwość Sądu Okręgowego - jak wynika z uzasadnienia postanowienia o przedstawieniu Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia wyżej powołanego zagadnienia prawnego - sprowadza się do pytania o dopuszczalność dochodzenia przeciwko pozwanemu pracodawcy w jednym postępowaniu kilku roszczeń z za-

kresu prawa pracy. Wątpliwość ta więc dotyczy tzw. przedmiotowej kumulacji roszczeń w sytuacji, gdy do rozpoznania poszczególnych roszczeń jest właściwy, zgodnie z art. 47 § 1 i § 2 k.p.c., sąd w różnym składzie, a więc bądź w składzie jednego sędziego, bądź w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników, a w konsekwencji, przesądzenia, czy do rozpoznania połączonych roszczeń właściwy jest sąd w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników. Jeżeli powyższa kumulacja roszczeń byłaby niedopuszczalna, to - mając na względzie stan faktyczny sprawy, przy rozpoznawaniu której wystąpiło to zagadnienie - rozpoznanie przez sąd w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników roszczeń powódki o ekwiwalent za niewykorzystany urlop i o zwrot niesłusznie dokonanego potrącenia z wynagrodzenia za pracę, do rozpoznania których, gdyby były dochodzone odrębnie, właściwy byłby sąd w składzie jednego sędziego, stanowiłoby naruszenie przepisów o składzie sądu. Zgodnie z art. 379 pkt 4 k.p.c. w sytuacji, gdy skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa, zachodzi nieważność postępowania, którą Sąd drugiej instancji ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (art. 378 § 1 k.p.c.).

Sąd Okręgowy nie sformułował w treści pytania wyżej przedstawionego problemu granic dopuszczalności kumulacji roszczeń z zakresu prawa pracy, lecz zwrócił się o wykładnię art. 47 § 2 pkt 1 lit. a k.p.c. Odpowiedź na postawione przez ten Sąd pytanie nie rozstrzygałaby problemu, czy kumulacja roszczeń, która wystąpiła w sprawie, była dopuszczalna i czy sąd w składzie jednego sędziego i dwóch ławników był właściwy do rozpoznania skumulowanych roszczeń. Przepis art. 47 § 2 pkt 1 lit. a k.p.c. stanowi, że w pierwszej instancji sąd w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników rozpoznaje sprawy z zakresu prawa pracy: „o ustalenie istnienia, nawiązanie lub wygaśnięcie stosunku pracy, o uznanie bezskuteczności wypowiedzenia stosunku pracy, o przywrócenie do pracy i przywrócenie poprzednich warunków pracy lub płacy oraz łącznie z nimi dochodzone roszczenia i o odszkodowanie w przypadku nieuzasadnionego lub naruszającego przepisy wypowiedzenia oraz rozwiązania stosunku pracy”. Wskazany przepis przewiduje właściwość sądu w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników dla skumulowanych w pozwie roszczeń, gdy jednym z roszczeń podlegających kumulacji jest roszczenie o ustalenie istnienia, nawiązanie lub wygaśnięcie stosunku pracy, o uznanie bezskuteczności wypowiedzenia stosunku pracy, o przywrócenie do pracy lub o przywrócenie poprzednich warunków pracy i płacy. Tym samym pośrednio po-

twierdza on dopuszczalność kumulacji z jednym z wyżej wymienionych roszczeń innych roszczeń łącznie z nim dochodzonych, niezależnie od tego, czy do rozpoznania poszczególnych innych roszczeń właściwy jest sąd w składzie jednego sędziego, czy też w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników. W okolicznościach sprawy, powódka w pozwie skumulowała roszczenia w stosunku do pozwanej o odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę na czas określony, o ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop i o zwrot niesłusznie potrąconego wynagrodzenia, nie dochodząc roszczenia o przywrócenie do pracy (*nota bene* nieprzysługującego w razie niezgodnego z prawem wypowiedzenia przez pracodawcę umowy o pracę zawartej na czas określony), a więc wykładnia użytego w art. 47 § 2 pkt 1 lit. a określenia „łącznie z nimi dochodzone roszczenia” nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia zagadnienia dopuszczalności występującej w sprawie kumulacji roszczeń i właściwości sądu w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników do rozpoznania powództwa.

Przechodząc do istoty wątpliwości Sądu, trzeba zauważyć, że ustawodawca, wprowadzając ustawą z dnia 15 marca 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw, podział roszczeń w sprawach z zakresu prawa pracy na rozpoznawane w pierwszej instancji w składzie jednego sędziego i w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników, ograniczył się do nadania nowego brzmienia przepisom art. 47 k.p.c., nie wprowadzając żadnych zmian w innych przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, a w szczególności w przepisach regulujących przedmiotową kumulację roszczeń w postępowaniu cywilnym i zmianę powództwa. Wykładnia tych przepisów w sytuacji, gdy ustawodawca nie dokonał ich zmiany i nie uwzględniają one w swojej treści nowego rozwiązania prawnego, gdy chodzi o określenie składu sądu właściwego do rozpatrzenia w pierwszej instancji roszczeń z zakresu prawa pracy, może rodzić problemy, stąd mimo niedostatków w samym sformułowaniu zagadnienia prawnego przedstawionego do rozstrzygnięcia, Sąd Najwyższy uznał potrzebę podjęcia uchwały, odpowiadającej na przedstawione w uzasadnieniu postanowienia wątpliwości Sądu Okręgowego, dotyczące dopuszczalności przedmiotowej kumulacji roszczeń z zakresu prawa pracy, gdy do rozpoznania poszczególnych roszczeń właściwy jest sąd w różnym składzie, a także składu sądu, w jakim powinna zostać rozpoznane powództwo, jeżeli kumulacja jest dopuszczalna.



Zagadnienie dopuszczalności przedmiotowej kumulacji roszczeń dochodzonych przez powoda od pozwanego w procesie jest uregulowane w art. 191 k.p.c. (tzw. pierwotna kumulacja roszczeń w pozwie) i w art. 193 k.p.c., (tzw. następcza kumulacja roszczeń w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji w następstwie zmiany powództwa przez powoda). Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, które regulują postępowanie odrębne w sprawach z zakresu prawa pracy, nie zawierają szczególnej regulacji dotyczącej przedmiotowej kumulacji roszczeń w tym postępowaniu, mają więc zastosowanie przepisy ogólne.

Na podstawie przepisów art. 191 i 193 k.p.c. jest dopuszczalne dochodzenie przez pracownika w jednym postępowaniu kilku roszczeń ze stosunku pracy, gdy do rozpoznania poszczególnych roszczeń jest właściwy, zgodnie z art. 47 § 1 i 2 k.p.c., sąd w różnym składzie (bądź w składzie jednego sędziego, bądź w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników). W przepisach art. 191 i art. 193 k.p.c. nie został wymieniony różny skład sądu, w którym są rozpoznawane poszczególne roszczenia jako okoliczność wyłączająca dopuszczalność dochodzenia tych roszczeń w jednym postępowaniu. Zgodnie bowiem z art. 191 k.p.c. „powód może dochodzić jednym pozwem kilku roszczeń przeciwko temu samemu pozwanemu, jeżeli nadają się one do tego samego trybu postępowania oraz jeżeli sąd jest właściwy ze względu na ogólną wartość roszczeń, a ponadto - gdy roszczenia są różnego rodzaju - o tyle tylko, o ile dla któregokolwiek z tych roszczeń nie jest przewidziane postępowanie odrębne ani też nie zachodzi niewłaściwość sądu według przepisów o właściwości bez względu na wartość przedmiotu sporu.” Oznacza to, że dopuszczalność kumulacji roszczeń nie zależy od żadnych związków faktycznych lub prawnych zachodzących między tymi roszczeniami. Możliwe jest więc objęcie jednym pozwem kilku samodzielnych roszczeń, między którymi może, ale nie musi, zachodzić łączność prawna lub faktyczna. Powszechnie przyjmuje się, że przedmiotowa kumulacja roszczeń może obejmować różne żądania, zmierzające zarówno do zasądzenia dochodzonego roszczenia, jak i ustalenia lub ukształtowania prawa lub stosunku prawnego. Dopuszczalność kumulacji przedmiotowej tak różnorodnych roszczeń w jednym postępowaniu zależna jest od następujących warunków: (1) każde z połączonych w pozwie roszczeń musi podlegać rozpatrzeniu w ramach tego samego trybu postępowania, (2) jeżeli w pozwie są łączone roszczenia różnego rodzaju, to te roszczenia muszą podlegać rozpatrzeniu w tym samym rodzaju postępowania, a więc w postępowaniu zwykłym lub w jednym z postępowań odrębnych; niedopuszczalne jest

więc łączenie roszczeń rozpatrywanych w zwykłym postępowaniu procesowym z roszczeniami należącymi do postępowania odrębnego oraz łączenie roszczeń należących do różnych postępowań odrębnych, (3) objęte pozwem roszczenia muszą należeć do właściwości rzeczowej sądu, do którego wnoszony jest pozew. Objęcie jednym pozwem roszczeń różnego rodzaju jest dopuszczalne w wypadkach, w których na podstawie przepisów o właściwości rzeczowej sądu ta właściwość dla każdego z dochodzonych roszczeń będzie taka sama, tzn. właściwy będzie sąd rejonowy lub sąd okręgowy. Jeżeli w jednym pozwie jest łączone kilka roszczeń jednego rodzaju, to sąd musi być właściwy ze względu na ogólną wartość roszczeń.

Na podstawie art. 193 § 1 k.p.c. zmiana powództwa jest dopuszczalna, jeżeli nie wpływa na właściwość sądu. Zmiana powództwa, która polega na wystąpieniu przez powoda z nowym roszczeniem obok pierwotnego, jest tzw. następczą kumulacją roszczeń. Przy takiej zmianie powództwa muszą zostać spełnione warunki określone w art. 191 k.p.c.

Innymi słowy w obu przywołanych przepisach nie został ustanowiony warunek, że kumulacja roszczeń w postępowaniu jest dopuszczalna wówczas, gdy do rozpatrzenia poszczególnych roszczeń jest właściwy sąd w takim samym składzie (jednego sędziego lub jednego sędziego jako przewodniczącego z udziałem dwóch ławników). Ustawodawca także w żadnym innym przepisie nie wyłączył dopuszczalności kumulacji roszczeń, do których rozpatrzenia właściwy jest sąd w składzie jednego sędziego, i roszczeń, do których rozpatrzenia właściwy jest sąd w składzie jednego sędziego i dwóch ławników, ani też nie określił szczególnych warunków, na jakich może nastąpić kumulacja takich roszczeń, pozostawiając bez zmiany regulacje dotyczące przedmiotowej kumulacji roszczeń, mimo wprowadzenia podziału roszczeń w sprawach z zakresu prawa pracy na rozpoznawane w składzie jednego sędziego i w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników. Wyłączenie lub ograniczenie kumulacji roszczeń z sprawach z zakresu prawa pracy, gdy do rozpoznania poszczególnych roszczeń właściwy jest sąd w różnym składzie, wymagałoby dokonania przez ustawodawcę zmiany regulacji prawnej i nie jest możliwe jego wywiedzenie w drodze wykładni prawa. Tak więc dopuszczalna jest kumulacja roszczeń z zakresu prawa pracy, gdy do rozpatrzenia poszczególnych roszczeń jest właściwy zgodnie z art. 47 § 1 i 2 k.p.c. sąd w różnym składzie, a nie zachodzą jednocześnie przesłanki wyłączające kumulację określone w przepisach art. 191 i 193 k.p.c.

Rozpoznawanie spraw przez sąd w składzie jednego sędziego i dwóch ławników stanowi wyjątek od zasady, iż w pierwszej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego. Jeżeli więc wśród roszczeń podlegających kumulacji znajduje się roszczenie, do rozpoznania którego jest właściwy sąd w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników, to skład właściwy do rozpoznania skumulowanych roszczeń musi zapewniać realizację tego wyjątku. W konsekwencji sąd w składzie jednego sędziego i dwóch ławników należy uznać za właściwy do rozpoznania wszystkich skumulowanych roszczeń.

Tym się kierując, powzięto uchwałę jak w sentencji.

=====